

# Ryzyko można wyeliminować

**ROZMOWA** | Łukasz Zoń, dyrektor biura prawnego EIB SA, radca prawny

**Co się dzieje, jeśli ubezpieczone-mu przedsiębiorcy przytrafia się jakieś zdarzenie, np. pożar w firmie czy poważna awaria maszyn uniemożliwiająca dalszą pracę?**

**ŁUKASZ ZOŃ:** Zdarzenia losowe, takie jak pożar czy powódź oraz awarie, powodują nie tylko szkody, ale i konieczność poniesienia wydatków na naprawę czy zastąpienie uszkodzonego mienia.

Taki wypadek może spowodować bardzo poważne zakłócenia w działalności przedsiębiorstwa, uniemożliwiając produkcję towarów czy świadczenie usług. Wówczas przedsiębiorca nie ponosi co prawda kosztów zmiennych, a więc zależnych od poziomu produkcji (np. surowce, materiały, energia itp.), ale musi nadal ponosić koszty stałe związane choćby z wynagrodzeniami pracowników, amortyzacją. I to nawet w przypadku, gdy firma przestała przynosić przychody. W wyniku szkody nie wypracowuje także planowanego zysku.

**Ale nasz przedsiębiorca jest przecież ubezpieczony?**

W sytuacji otrzymania od ubezpieczyciela odszkodowania za utracony czy też uszkodzony składnik majątku właściciel firmy „nie zdąży” go naprawić czy też zastąpić, gdyż przy braku przychodów nie będzie go stać na ponoszenie kosztów stałych, co w konsekwencji może doprowadzić do bankructwa.

**Jak więc chronić się przed plajtą będącą wynikiem przerwy w prowadzeniu biznesu?**

Rynek ubezpieczeniowy oferuje tzw. ubezpieczenia utraty zysku. Określenie „ubezpieczenie utraty zysku” jest mylące, ponieważ kojarzy się z ubezpieczeniem księgowego zysku brutto. Tymczasem nie o to chodzi. Czasem ubezpieczenia te nazywane są ubezpieczeniami przerw w działalności, choć to określenie jest mniej popularne i też nie do końca oddaje istotę sprawy. Ubezpieczenia utraconego zysku są uzupełnieniem ochrony udzielanej w ramach ubezpieczenia majątkowego. Ich nadrzędną ideą jest to, by sytuacja finansowa ubezpieczonego po szkodzie pozostała na takim poziomie, jak gdyby szkoda nie nastąpiła. Standardowo ubezpieczeniem objęta jest więc wartość utraconego zysku ze sprzedaży oraz kosztów stałych, które ubezpieczony musi ponieść, a które nie zostały pokryte przychodami, jakie firma mogłaby wypracować, gdyby nie powstała dana szkoda.

**Wspomniał pan, że tego typu ubezpieczenie jest uzupełnieniem ubezpieczenia majątkowego.**

Warunkiem uruchomienia odpowiedzialności ubezpieczyciela jest powstanie szkody w mieniu, która może być pokryta z posiadanego ubezpieczenia majątkowego. Dopiero skutki finansowe wynikające z zakłócenia produkcji w efekcie takiej szkody są objęte ochroną w ramach utraty zysku. Ubezpieczyciel będzie ponosił odpowiedzialność za te skutki przez cały czas, w którym szkoda będzie oddziaływać na finanse przedsiębiorstwa, oraz w momencie, gdy poszkodowany będzie powracał do pełnej sprawności po szkodzie. Czas ten nazywamy okresem odszkodowawczym.

Oczywiście ten czas ma swoje granice i określony w umowie ubezpieczenia tzw. maksymalny okres odszkodowawczy wyznacza kres odpowiedzialności ubezpieczyciela. Aby go właściwie wyznaczyć, należy odpowiedzieć sobie na pytanie: jak długo przedsiębiorstwo będzie odbudowywało się po katastroficznej szkodzie w zakresie zarówno restytucji mienia, jak i odzyskiwania swojej pozycji rynkowej sprzed szkody?

Należy tu wziąć pod uwagę zarówno czas fizycznej odbudowy, uzyskania odpowiednich zezwoleń, jak i kupna nowych urządzeń itp. Pamiętać też należy, że okres odszkodowawczy to nie jest okres ubezpieczenia.

**Na czym polega różnica między nimi?**

Okres ubezpieczenia to czas, w którym ubezpieczyciel udziela ochrony ubezpieczeniowej równolegle dla ubezpieczeń majątkowych i utraty zysku. Dopiero wypadek ubezpieczeniowy wyznacza początek okresu odszkodowawczego. Jego maksymalna długość może zostać wyznaczona dowolnie przez ubezpieczonego i obejmuje z reguły okres od kilku do kilkunastu miesięcy. Maksymalny okres odszkodowawczy ma wpływ na wysokość sumy ubezpieczenia, a więc kwoty zobowiązań finansowych, które pokrywa ubezpieczyciel w razie szkody. Sumę ubezpieczenia wyznaczamy na podstawie wartości przychodów ze sprzedaży oraz ponoszonych kosztów planowanych w tym okresie.

Najpowszechniejszym sposobem wyznaczenia sumy ubezpieczenia jest tzw. metoda różnicy. Po określeniu długości maksymalnego okresu odszkodowawczego, od planowanych w tym okre-



MATERIAŁY PRASOWE

sie przychodów z działalności podstawowej odejmujemy koszty zmienne. Pozostała kwota obejmująca koszty stałe oraz zysk objęta jest ubezpieczeniem.

**Jakie są zalety tego ubezpieczenia?**

Podstawową zaletą jest ustabilizowanie wyniku finansowego przedsiębiorstwa i uniezależnienie go od zdarzeń zewnętrznych, niezależnych od woli przedsiębiorcy. Poza tym trzeba wskazać, że zupełnie inaczej wygląda proces likwidacji szkody majątkowej w sytuacji, kiedy ubezpieczyciel ma świadomość, iż oprócz środków na naprawę lub wymianę składników majątkowych obciąża go dodatkowo kwota strat finansowych przedsiębiorstwa ponoszonych każdego dnia. Skutkiem jest nie tylko szybsza procedura likwidacyjna, ale również podejmowanie wspólnie z ubezpieczonym innych działań. Przedsiębiorca zyskuje wtedy szansę z jednej strony na jak najszybszy powrót do pełnej sprawności, z drugiej – na utrzymanie pozycji na rynku

**Czy, mając podpisaną umowę ubezpieczenia utraty zysku, możemy spać spokojnie?**

Każda umowa ubezpieczenia, również i ta, zawiera katalog wyłączeń odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Ubezpieczyciel nie odpowiada za straty finansowe powstałe w wyniku działań innych niż sam bezpośredni skutek uszkodzenia czy zniszczenia mienia. Będą to np. decyzje władz opóźniające powrót

do pełnej sprawności czy też działania samego ubezpieczonego, który może wykorzystać szkodę do przeprowadzenia modernizacji zakładu, co bezzasadnie, z punktu widzenia ubezpieczyciela, przedłuża cały proces likwidacji szkody.

Ważną rzeczą jest również właściwe udokumentowanie poniesionych strat. Przy braku rzeczywistej produkcji poziom utraconych przychodów opiera się na pewnych założeniach uwzględniających także tendencje rynkowe. Dobór i prezentacja odpowiednich danych oraz znajomość rynku, na którym działa przedsiębiorca, są w tym momencie kluczowe.

**Czy firmy chętnie korzystają z tej polisy?**

Świadomość zagrożeń jest coraz powszechniejsza wśród przedsiębiorców. Niemniej jednak nadal często są one bagatelizowane lub ze względu na sytuację ekonomiczną decyzja o ubezpieczeniu jest odkładana na później. Tymczasem prawda jest taka, że po katastroficznej szkodzie w mieniu produkcyjnym przedsiębiorstwo bez ubezpieczenia utraty zysku nie ma praktycznie szans na przetrwanie.

Możliwości, jakie stwarza ubezpieczenie utraty zysku, nie funkcjonują w powszechnej świadomości przedsiębiorców lub też są postrzegane jako zbyt duży wydatek. Tymczasem trzeba zwrócić uwagę, że stawka za ubezpieczenie nie odbiega lub niewiele odbiega od stawek za ubezpieczenia majątkowe, gdyż ryzyko powstania szkody jest takie samo w sytuacji, kiedy jedno zdarzenie powoduje

uruchomienie odpowiedzialności z obu ubezpieczeń. Natomiast kwoty odszkodowań w przypadku szkód katastroficznych wypłacane z ubezpieczeń utraty zysku są z reguły o wiele wyższe niż odszkodowania majątkowe.

**Które przedsiębiorstwa powinny się ubezpieczyć?**

Ubezpieczenie utraty zysku powinny mieć przede wszystkim firmy produkcyjne lub usługowe, których przychody zależą od posiadanego mienia służącego do produkcji towarów bądź świadczenia usług. W 99 proc. przypadków odpowiedź na postawione wyżej pytanie o czas, w jakim przedsiębiorstwo będzie odbudowywało się po katastroficznej szkodzie, brzmi: za długo dla przetrwania bez pomocy z zewnątrz.

—rozmawiała a.u.